

**Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia**

całej społeczności SP 343

**życzymy
zdrowia, radości i wszelkiej
pomyślności
w Nowym Roku 2022**

redakcja



archiwum prywatne

P. K.



źródło, Internet

nieznany



źródło, Internet

nieznany

W numerze:

Święta w naszej szkole

Symbolika ozdób choinkowych

Czy musimy oszczędzać wodę? - wywiad z p. Danutą Kotowicz

5 fajnych zabaw zimowych

ŚWIĘTA W NASZEJ SZKOLE



archiwum prywatne

P. K.



archiwum prywatne

P. K.

Symbolika ozdób choinkowych

Czy ktoś z Was zastanawiał się kiedyś, co oznaczają ozdoby zawieszane na choince? Jak można dowiedzieć się z różnych źródeł, sama choinka a także przedmioty na niej zawieszane są symbolem wielu zwyczajów i tradycji związanych ze Świętami Bożego Narodzenia.

Choinka to symbol świąt, który przywędrował do nas z Niemiec i szybko zyskał popularność. Drzewko świąteczne jest symbolem odrodzenia, źródłem życia Jezusa Chrystusa. Zielony kolor drzewka symbolizuje nadzieję i wieczne życie. Pierwszym państwem w Europie, w którym pojawiła się tradycja ubierania drzewka świątecznego byli Niemcy, a następnie Anglia i Francja.

Trudno dzisiaj choinkę wyobrazić sobie bez bombek i innych ozdób. Okrągłe bombki są symbolem jabłka, czyli grzechu pierworodnego Adama i Ewy. W dawnych czasach choinkę przystrajano właśnie jabłkami i orzechami. Legenda mówi, że pewnego biednego pracownika nie było stać, by w ten sposób ozdobić bożonarodzeniowe drzewko, dlatego też postanowił wykonać ze szkła pierwsze bombki. Tak powstały piękne ozdoby, które spodobały się wielu osobom. Na szczególną uwagę zasługują bombki zdobione ręcznie wzorami pochodzącymi ze sztuki ludowej.

Na choince wieszają się także kruche ciasteczka i pierniczki ozdobione lukrem. Słodkie symbolizują radość z narodzenia Jezusa. Pierniczki mają zapewniać miłość, przychylność sił nadprzyrodzonych, a także długie i zdrowe życie.

Dzwoneczki symbolizują dobre nowiny. Robiono je z tektury i oklejano złotym lub srebrnym papierem. Wg tradycji chrześcijańskiej, zwiastowały radość z pokonanego zła.

Łańcuch to z kolei symbol scalenia, w tym przypadku rodziny. Klei się go, łącząc ze sobą kółeczka z kolorowych papierków, z bibuły lub kiedyś ze słomy. Musiał być długi, aby można nim dokładnie opleść całą choinkę. Tylko taki pomagał utrzymać jedność i nierozzerwalność więzów, łączących domowników i dalszych krewnych.

Na choince wieszają się także różne postacie, np. aniołki. Anioł to opiekun domu i ludzi. Głównki aniołków robiono z wydmuszek jaj lub wycinano z papieru i doklejały im bibułkowe sukienki oraz skrzydła. Ten dobry duch miał chronić dom i jego mieszkańców przed złymi mocami.

Także trudno sobie wyobrazić choinki bez światełek i gwiazdy na jej czubku. Światełka symbolizują czas nadejścia Jezusa. Przypominały o przyjściu na świat Chrystusa – światła dla błądzących pogan.

Gwiazda z kolei prowadzi do Trzech Króli. Jej miejsce znajdowało się zawsze na czubku choinki na pamiątkę gwiazdy, która wskazywała drogę Królom lub, jak uważają inni, Mędrcom chcącym się pokłonić Dzieciątku. W tradycji ludowej gwiazda miała także pomagać znaleźć drogę do domu tym, którzy wyjechali.

Weronika, kl. 7b

CZY MUSIMY OSZCZĘDZAĆ WODĘ?

wywiad z panią Danutą Kotowicz - nauczycielką biologii i przyrody w naszej szkole

Co to jest ekologia?

Pani Danuta Kotowicz: Ekologia to dziedzina biologii. Zajmuje się ona opisywaniem zależności między wybranymi gatunkami organizmów żywych, a środowiskiem w jakim żyją. Równocześnie zajmuje się ona badaniem zjawisk zachodzących pomiędzy poszczególnymi organizmami żywymi.

Dlaczego Polacy podchodzą do ekologii lekceważąco?

Pani D.K: Polacy nie do końca zdają sobie sprawę z tego, czym jest i po co nam jest ekologia. Na kolejnych etapach edukacji będziemy o tym oczywiście mówić aby zwiększyć tą świadomość, z którą podchodzimy do tego tematu...

Czy musimy oszczędzać wodę? Czy Polska jest krajem bogatym w wodę?

Pani D.K: Polska jest krajem na tyle bogatym w wodę, na tyle ile jest bogaty Egipt. Wprawdzie mamy dostęp do Bałtyku, ale odsalanie wody jest bardzo drogie, a wody słodkiej, pitnej nie mamy za wiele. Na tle innych krajów jesteśmy ubodzy w wodę. Nawet jak oszczędzamy wodę, to mamy jej coraz mniej. Oszczędzanie oczywiście jest ważne, ale należy mieć też świadomość, że mamy jej coraz mniej.

W jaki sposób możemy oszczędzać wodę?

Pani D.K: Tak naprawdę mówimy o tym od przedszkola, od tych najprostszych sposobów, takich jak mycie się pod prysznicem lub zakręcanie wody gdy myjemy zęby albo ręce po różne inne. Sposobów jest wiele, a wymienienie ich zająć by mogło godziny, ale na przykład gdy oszczędzamy wodę płacimy dużo mniej za wywóz śmieci. Im więcej wody zużywamy tym więcej płacimy.

Ile zużywamy wody i jak wyglądamy z porównaniem z innymi krajami?

Pani D.K: Polska jest krajem ubogim w wodę, dużo terenu ususzliśmy.

Czy zbieranie deszczówki jest popularne?

Pani D.K: Nie, ale robimy w tym kierunku wiele, nawet u nas w szkole na patio jest zainstalowana taka wielka beczka. W ogródku na wiosnę też będzie deszczówka, ale trochę inna, bo tutaj jest deszczówka zbierana z rynny, a tam będzie zbierana z opadów.

Ogólnie idziemy w dobrym kierunku, jest coraz lepiej, na pewno lepiej niż 3, 4, 5 lat temu. Kiedyś woda z deszczówki była bardzo dobra do mycia włosów, teraz są takie zanieczyszczenia powietrza, że ta woda byłaby niebezpieczna dla skóry człowieka.

W jaki sposób można ją zbierać?

Pani D.K: Tak naprawdę można zbierać wszystkie opady, też można zbierać śnieg, też grad jest pewną opcją. Deszczówkę nie za bardzo da się zbierać w domu, ale duże firmy budują zapory. Zabetonowują brzegi rzeki, aby nie rozlewała się woda, co też jest dobre dla zwierząt.

Od jakiego czasu mamy deszczówkę na patio?

Pani D.K: Deszczówka na patio jest od maja albo czerwca zeszłego roku szkolnego o ile się nie mylę i dostał ją jeden z wychowawców pan Paweł Kocemba od jednej z klas, które wziął pod wychowawstwo.

Czy oszczędza Pani wodę i jak?

Pani D.K: Zdecydowanie tak, jestem wielbicielem mycia się w wannie, ale częściej myję się pod prysznicem. Jak myję się w wannie to nigdy nie nalewam wody do pełna. U mnie w domu jest to bez sensu myć jedną łyżeczkę w zlewie, nie po to mamy zmywarkę, żeby jej teraz nie używać. w litrach wody, też tępię takie przepuszczanie wody bez powodu. Pralkę załadowuję zawsze do pełna, nie piorę już taki paradoksalny przykład jednej skarpetki w całej pralce, bo jest to marnowanie tej jakże cennej cieczy. Taka ciekawostka, ja to stosuję, że woda, w której myjemy ziemniaki przepelniona jest skrobią i zamiast ją wylewać można ją wykorzystać aby wyczyścić srebro.

Ala, kl. 7b, Weronika, kl. 6c



5 fajnych zabaw na śniegu



źródło, Internet

nieznany



źródło, Internet

nieznany

Jeśli mieszkasz w Polsce, to prawdopodobnie wiesz, że już od dwóch lat w grudniu nie było tu śniegu, ale teraz akurat się pojawił! Więc teraz opiszę, co można z nim robić

1. Walczyć w bitwach/wojnach na śnieżki.

Wojna na śnieżki to pierwsza rzecz, jaka dzieciom przychodzi do głowy, kiedy jest śnieg, w bitwach na śnieżki musisz znaleźć dobrą kryjówkę, ulepić tyle śniegowych kul, ile się da, a potem rzucać nimi w przeciwników tak mocno jak potrafisz! Musisz się też starać unikać ataków wroga. Mogą kości ci też zamarznąć od takiej ilości śniegu pod i na kurtce.

2. Ulepić bałwana

Ulepienie bałwana to sporo pracy, ponieważ trzeba zrobić ogromną i ciężką kulę śniegu i to trzy razy, a potem położyć jedną na drugą, dodać dekoracje i bum! I tak się robi tradycyjnego klasycznego bałwana! Ale oczywiście nie tylko tak się robi bałwana! Można go robić też inaczej. By zrobić bałwana, który się wyróżnia od innych.

3. Jeżdżenie na sankach/nartach.

Sanki i narty polegają na mniej więcej tym samym, więc dałem je do jednej kategorii. Sanki polegają na tym, że wchodzisz na górkę (albo jedziesz wyciągiem) i bierzesz swoje sanki, siadasz na nich i zjeżdżasz z górki, a z nartami jest tak samo, tylko narty przyczepiasz do swoich nóg i używasz dwóch kijów by przyspieszać. I jeżeli kiedyś zjeżdżałeś/aś na sankach, to wiesz jakie to jest super uczucie! A jak zjeżdżałeś/aś na nartach, to akurat nie mam nic do powiedzenia, bo nie umiem zjeżdżać na nartach.

4. Jeżdżenie na łyżwach

By dobrze jeździć na łyżwach, potrzebujesz sporej ilości ćwiczeń i wydaje się całkiem fajnie, a szczególnie robienie tricków na łyżwach, bo wygląda to bardzo fajnie i w ogóle! to trochę jak jeżdżenie na wrotkach, ale na lodzie!

5. Robienie aniołków na śniegu.

Robienie aniołków na śniegu jest to ciekawe, ale rzadko wykonywane zajęcie, ponieważ by to wykonać, trzeba się położyć na śniegu i wykonywać ruchy z góry do dołu rękami i od lewej do prawej nogami. W efekcie ślad śniegowy, który zostawisz, będzie w kształcie anioła i będzie wyglądać całkiem ładnie.

Marek, kl. 7a



źródło, Internet

nieznany



źródło, Internet

nieznany